

KS. DARIUSZ FRYDRYCH

## W PRAWDZIE I MIŁOŚCI KU CZŁOWIEKOWI I BOGU W JEZUSIE CHRYSZTUSIE

(*CURRICULUM VITAE* KS. PROF. WINCENTEGO GRANATA)

Strony internetowe katolickiego serwera OPOKA<sup>1</sup> zamieszczają, poczynając od 1966 roku, Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary pod znamienym tytułem *W trosce o pełnię wiary*. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele<sup>2</sup> – *Donum Veritatis*, z 24 maja 1990 r. Ciągłe, a więc żywe, ustawiczne, ale i krytyczne spojrzenie na rzeczywistość wiary, jakie powinno cechować teologa, pozwala w świetle wspomnianego dokumentu na nowo spojrzeć na szczególną rolę, czy też może bardziej trafne będzie określenie „powołanie”, jakie otrzymuje człowiek, któremu zostaje powierzona zaszczytna, ale jakże wymagająca misja teologa, czyli nauczyciela wiary. W słowach wprowadzenia tej Instrukcji nawiązano do słów samego Jezusa Chrystusa, w których Zbawiciel przypomina, że to On jest darem Prawdy, która wyzwala i daje życie. Poznanie przedmiotu teologii, a więc Prawdy, jaką jest żywy Bóg i Jego objawiający się w Jezusie Chrystusie plan zbawienia<sup>3</sup>, nie tylko, choć przede wszystkim wymaga wiary teologa, jego modlitwy i świadectwa, ale jakby pośrednio obliguje go do uwzględnienia wymogów epistemologicznych uprawianej nauki, co z pewnością ułatwia pełniejsze odczytanie Bożego Objawienia w kontekście „znaków czasu”, o których tak często mówi również Jan Paweł II.

---

Ks. mgr lic. DARIUSZ FRYDRYCH – doktorant w Instytucie Teologii Dogmatycznej KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin, e-mail: dfrydrych@drohiczyn.opoka.org.pl

<sup>1</sup> [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t\\_2\\_25.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_2_25.html).

<sup>2</sup> Por. K. G ó ł d ź, *O „powołaniu” teologa*, w: *W trosce o Kościół. Tydzień Eklezjologiczny '99: Kościół poza Kościołem*, Lublin 2001, s. 211-221.

<sup>3</sup> *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*, p. 8. w: *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, oprac. i tłum. ks. J. Królikowski, ks. Z. Zimowski, Tarnów 1997.

Słowa powyższej instrukcji zostały przywołane, gdyż właśnie one, w pewnym sensie, oddają życie i nauczanie Sługi Bożego ks. Wincentego Granata, kapłana, filozofa, teologa, ale przede wszystkim człowieka wielkiej wiary i modlitwy, człowieka wyjątkowego, którego nauczanie i postawa wpłynęły na postawę wielu pokoleń polskich teologów. Z pewnością już same postaci uczniów Sługi Bożego są najlepszym świadectwem słów wypowiedzianych powyżej. Są to m.in.: Sługa Boży F. Blachnicki – założyciel Ruchu Światło-Życie, bp B. Pylak, bp J. Mazur, bp A. Nossol, bp. E. Ozorowski, a także ks. Cz. S. Bartnik, o. W. Hryniewicz, o. S. C. Napiórkowski, ks. S. Moysa, ks. R. Rogowski, ks. A. Skowronek, ks. W. Słomka<sup>4</sup>

Przed laty o. W. Hryniewicz, wspominając postać ks. Granata napisał, iż „niełatwo uczniowi przekazać w kilku spostrzeżeniach cały sens rozległej twórczości Mistrza, która zasługuje w całej pełni na to, aby poświęcić jej nieporównanie więcej uwagi”<sup>5</sup>, parafrazując to stwierdzenie można dodać, iż jeszcze trudniej jest studentowi, będącemu uczniem uczniów ks. Wincentego, scharakteryzować Sługę Bożego ks. prof. W. Granata, którego nawet nie znał. Kim był, ów zwany przez swoich uczniów Doctor Humanus?<sup>6</sup> Jest to pytanie trudne do odpowiedzi, gdyż każdy, komu dane było się spotkać z ks. prof. Granatem, wydobywa inny aspekt jego przebogatej osobowości. Dla filozofa – był on filozofem, dla teologa – teologiem, kleryka – profesorem i wychowawcą, zaś dla sióstr zakonnych, którym posługiwał – ojcem duchownym i spowiednikiem. Przyjrzyjmy się pokrótce ważniejszym datom jego biografii, a następnie jego nauczaniu i życiu, choć trudno je rozgraniczać, gdyż, ks. Profesor swoją postawą dawał świadectwo słowom św. Augustyna: *Inde pasco, unde pastor*<sup>7</sup> – karmię was tym, czym sam żyję.

## I. KRÓTKI SZKIC ŻYCIA

Ks. Wincenty Granat urodził się 1 kwietnia 1900 r. w Ćmielowie (dawne woj. tarnobrzeskie), jako drugie z kolei dziecko z dziewięciorga potomstwa

<sup>4</sup> J. K r a s i ń s k i, *Teolog soborowych trendów*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 25.

<sup>5</sup> *Doktor Humanus*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 35.

<sup>6</sup> W 20. rocznicę śmierci ks. W. Granata ITD KUL przygotował sympozjum pod tym znamienym tytułem. Por. *Doctor Humanus*, red. I. Szumił, Sandomierz 2000 (ss. 80).

<sup>7</sup> Św. A u g u s t y n, Kazanie 329, 3, PL 38 k. 1481.

Jana i Antoniny z Jedlickich<sup>8</sup> Dwa miesiące później chłopcu podczas chrztu w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Ćmielowie, parafii należącej do diec. sandomierskiej, nadano imię Wincenty. Po ukończeniu w roku 1914 szkoły podstawowej, a także, tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, gimnazjum (18 sierpnia 1918), Wincenty wstępuje do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Kolejne lata upływają pod znakiem wyęzionej formacji seminaryjnej, zakończonej 19 października 1923 roku dyplomem. Cztery dni później bp Marian Józef Ryx skierowuje go na studia specjalistyczne do Rzymu na Papieski Uniwersytet Gregoriański. Rok później 17 sierpnia 1924, w kościele św. Jakuba w Sandomierzu, z rąk sufragana sandomierskiego Pawła Franciszka Kubickiego, subdiakon Granat otrzymuje święcenia diakonatu, zaś 7 dni później w katedrze sandomierskiej bp Marian Józef Ryx udziela mu święceń kapłańskich, kierując na dokończenie podjętych studiów w Wiecznym Mieście. W roku 1925 ks. Granat uzyskuje tytuł doktora filozofii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, zaś trzy lata później otrzymuje drugi tytuł naukowy, tym razem jest to doktorat z teologii na podstawie pracy: *De relationibus logico-ontologicis inter factum revelationis et motiva credibilitas* – napisanej pod kierunkiem prof. H. Van Laaka.

Po powrocie do kraju ks. Granat zostaje mianowany prefektem i katechetą szkół radomskich. Przez kolejne lata swojej posługi w szkołach daje się poznać jako człowiek oddany i zatroskany o naukę i życie powierzonych mu młodzieży, także czynnie włącza się w działalność charytatywną prowadzoną przez Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, gdzie pełni również rolę dyrektora. W roku 1932 aktywnie bierze udział w I Kongresie Eucharystycznym diec. sandomierskiej i w tym też roku prosi biskupa ordynariusza o pozwolenie wstąpienia do zakonu jezuitów. Biskup jednakże nie wyraża zgody, a w rok później powołuje ks. dra Granata na profesora Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, gdzie wykładał: logikę, teorię poznania, kosmologię, psychologię, ontologię, teodyceę, teologię dogmatyczną oraz okresowo teologię ascetyczną. Władze diecezjalne, doceniając gruntowne przygotowanie filozoficzne i teologiczne ks. Granata, powierzają mu w 1935 roku urząd cenzora książek i wydawnictw katolickich, który pełni do końca życia. W tym też roku młody cenzor zaczyna pełnić również posłu-

---

<sup>8</sup> Punkt ten zredagowano korzystając z dokładnego opracowania biografii ks. W. Granata autorstwa H. I. Szumił, bliskiej współpracownicy Sługi Bożego, pt. *Kalendarium życia i działalności*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 10-21. Wszystkich zainteresowanych odsyłam do tego bardzo dokładnego i syntetycznego opracowania, popartego bogatym materiałem źródłowym.

gę kierownika duchownego Niższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, a trzy lata później bp Jan Lork mianuje go profesorem Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Radomiu. Lata II wojny światowej są dla ks. Wincentego również czasem wyjątkowej pracy duszpasterskiej i intelektualnej, czego potwierdzeniem jest działalność w tajnym nauczaniu, tzw. kompletach, gdzie pełni posługę katechety w ośrodku tajnego nauczania, kierowanym przez Janinę Stecką na terenie Sandomierza.

W latach powojennych ks. Granat pełni szereg funkcji w strukturach diecezjalnych, jak choćby referenta do spraw trzeźwości w Sekretariacie Związku „Caritas” w Sandomierzu, czy moderatora kleryckiego Koła Abstynentów w macierzystym Seminarium. W uznaniu zasług w roku 1947 ks. Granat otrzymuje godność kanonika honorowego, a w rok później reskryptem papieża Piusa XII – kanonika gremialnego katedralnej kapituły sandomierskiej. Na początku lat pięćdziesiątych (1951) ks. Wincenty rozpoczyna pełnienie funkcji sędziego posynodalnego sądu biskupiego diec. sandomierskiej, którą pełni aż do 1964 r. W roku 1952 ks. Granat powołany został na stanowisko zastępcy profesora na Katedrze Dogmatyki Specjalnej, które pełnił do roku 1956 systematycznie dojeżdżając z Sandomierza do Lublina.

Rok 1956 to data, kiedy w życiu ks. Granata zachodzi wiele zmian, począwszy od objęcia funkcji dyrektora konwiktów księży studentów KUL, którą pełnił aż do 1965 r., co również wiązało się z przeniesieniem na stałe do Lublina. W tym też roku ks. Granat przez pewien czas pełni opiekę nad katedrą teologii fundamentalnej, a następnie zostaje wybrany prodziekanem na Wydziale Teologii KUL, sprawując tę funkcję w dwóch kolejnych latach akademickich. We wspomnianym roku otrzymuje on, używając słownictwa z tego okresu, tytuł docenta w Katedrze Dogmatyki Szczegółowej Wydziału Teologicznego KUL. Cztery lata później, a więc w 1960 r., Senat Akademicki KUL występuje z wnioskiem o nadanie ks. W. Granatowi tytułu profesora nadzwyczajnego. W latach kolejnych ks. Profesor pełni szereg ważnych funkcji, angażując się w liczne inicjatywy naukowe i duszpasterskie, cały swój czas nieustannie wypełniając pracą. Działa czynnie jako prezes Towarzystwa Naukowego KUL w latach 1963-1970, będąc także redaktorem naczelnym czy też członkiem komitetów redakcyjnych: „Zeszytów Naukowych KUL” (1958-1965), „Roczników Teologiczno-Kanonicznych” (1964-1970), a także „Studiów Sandomierskich” (1978-1979)<sup>9</sup> W roku 1965 Senat Akademicki KUL

---

<sup>9</sup> Por. Hasło: *Granat Wincenty* opracowane przez H. I. Szumił w: *Encyklopedia Białych Plam*, t. VII, Radom 2002, s. 114-116.

powierza ks. Granatowi funkcję rektora uczelni, którą sprawuje do 1970 r. W roku 1969 Rada Wydziału Teologicznego KUL w uznaniu zasług naukowych wszczyna procedurę o uzwyczaźnienie prof. nadz. ks. W Granata. Jak wiemy jest to czas waźnych i doniosłych zmian w Kościele, stąd teź kolejne funkcje ks. Rektora wiążą się bezpośrednio z dziełem Soboru Watykańskiego II, mianowicie w 1966 r. zostaje powołany na członka Rady Honorowej Międzynarodowego Kongresu poświęconego teologii Soboru Watykańskiego II, a w 1970 r. uchwałą Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski zostaje mianowany członkiem Komisji do Spraw Realizacji Uchwał Soboru. Pół roku po wspomnianej nominacji na posiedzeniu Senatu Akademickiego ks. prof. Granat zrzeka się funkcji rektora KUL, którą Senat przyjmuje 15 maja 1970 r. Wkrótce potem przenosi się do Opola Lubelskiego, zamieszkuje w domu Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny, poświęcając czas na przygotowanie do publikacji artykułów i książek, jednocześnie śledzi czynnie życie Kościoła i aktualne wydarzenia społeczno-polityczne zachodzące w Polsce i na świecie<sup>10</sup> Przebywa tam do roku 1977, kiedy to na stałe wraca do Sandomierza, kontynuując prace nad rozpoczętymi rozprawami i artykułami.

W roku 1973 Senat Akademicki KUL w uznaniu wkładu ks. Granata w formowanie współczesnej teologii przyznaje mu nagrodę im. Kolbego-Schneidera, natomiast w 1978 r. na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa Naukowego KUL podjęto uchwałę o nadaniu ks. prof. Granatowi nagrody im. Ks. Idziego Radziszewskiego za całokształt działalności w duchu humanizmu chrześcijańskiego. W tym teź roku Senat Akademicki KUL jednogłośnie przyznał ks. Wincentemu Granatowi medal „Za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, wręczony w czasie inauguracji roku akademickiego 1978/1979. Również w tym samym roku władze państwowe przyznały ks. Profesorowi Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, lecz on odmówił jego przyjęcia<sup>11</sup> W roku 1978 powstaje ostatnia książka ks. Granata, nosząca tytuł *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*.

11 grudnia 1978 roku, o godz. 22, umiera ks. prof. Wincenty Granat, który jak słusznie głosi wyryty na płycie nagrobnej napis *Żył prawdą w miłości*. Przekonanie o jego świętości zaowocowało 12 czerwca 1995 roku, kiedy to Kościół sandomierski zainicjował proces beatyfikacyjny.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 115.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 116.

## II. „TEOLOGIA ŻYWA” WEDŁUG SŁUGI BOŻEGO

Podobnie jak bogate jest kalendarium życia ks. Granata, tak też nie sposób oddać całości jego nauczania i scharakteryzować tę bogatą i wyjątkową Osobę w krótkim wystąpieniu. Wydaje się, że nasz Teolog, obdarzony niezwykłym wyczuciem i intuicją, przypomina czasem ewangelicznego Siewcę, zasiewającego ziarno teologiczne w ludzkie serca i umysły. Dorobek naukowy Sługi Bożego stanowi przeszło 330 pozycji bibliograficznych, a ich tytuły wskazują na rozległe zainteresowania i posiadaną wiedzę. Ks. Granat obok fundamentalnych swoich dzieł, jakimi są: przedsoborowy podręcznik teologii dogmatycznej *Dogmatyka katolicka* (I-IX, Lublin 1959-1967) i 2-tomowa posoborowa dogmatyka o znaczącym tytule *Ku człowiekowi i Bogu w Jezusie Chrystusie* (Lublin 1972), jest autorem wielu innych znamienitych dzieł, jak: *Teodycea. Istnienie Boga i Jego natura* (Poznań 1960), *Osoba ludzka. Próba definicji* (Sandomierz 1961), *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego* (1976). Po Jego śmierci ukazała się jeszcze praca *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej* (Poznań 1985). Ponadto Rektor KUL jest współautorem wielu znakomitych prac zbiorowych: *Ewangelia miłosierdzia* (Poznań 1970), oraz wydanych już po jego śmierci *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica* (Lublin 1982), *Pielgrzymującym ku pełni Kościoła* (Poznań 1985)<sup>12</sup>

Nie sposób wymienić całości dorobku pisarskiego, do którego należy zaliczyć publikacje zamieszczone w zbiorach i czasopismach teologicznych, hasła redagowane w *Encyklopedii Katolickiej* czy w dziele *Katolicyzm A-Z* (Poznań 1982), liczne artykuły, recenzje, wszelkie pomoce duszpasterskie czy artykuły pisane do prasy katolickiej.

Nauczanie Sługi Bożego w swoim świadectwie na jego temat bardzo syntetycznie ujmują abp A. Nossol, kreśląc szkic nauczania i głównych idei Sługi Bożego. Uważa on, że teologia ks. Granata „służyła na wskroś życiu i kształtowała je twórczo. Zwykł mawiać, że *dogmat z życia Bożego pochodzi i o życiu ludzkim mówi*”<sup>13</sup> Nauczanie sandomierskiego Teologa wyżywało z przekonania, iż prawda, jaką daje nam Kościół, jest prawdą Bożą, która powinna odzwierciedlać się w praktyce życia codziennego. Teologia ma coraz bardziej stawać się teologią życia. Ks. Józef Krasieński potwierdza to i powołując się

<sup>12</sup> Por. tamże.

<sup>13</sup> *Syntetyczne spojrzenie na teologię ks. prof. W. Granata*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 31.

na Pawła VI z Encykliki *Ecclesiam suam* charakteryzuje ks. Granata jako tego, który zmierzał śmiało i otwarcie do tego, aby prawdy Boże jak najbardziej przybliżyć do pojęć dzisiejszego człowieka tak, aby „chrześcijańska nauka weszła w myśli, słowa, poglądy, obyczaje i uczucia dziś żyjących”<sup>14</sup>

Fundamentem i punktem centralnym nauczania naszego Dogmatyka jest Osoba Jezusa Chrystusa, który – jak sam pisze – jest „bliską obecnością” Granat ukazuje tę bliskość przez wskazanie na człowieczeństwo Jezusa pisząc, iż „[...] Syn Boży stając się człowiekiem i wchodząc w kulturę ludzką aprobuję przez to wszystkie pozytywne wartości [...]”<sup>15</sup> To właśnie ks. Granat wprowadził do polskiej teologii zagadnienie chrysto-psychologii<sup>16</sup>, a także dość oryginalny wymiar w chrystologii, mówiąc o Jezusie jako „Epifanii Bożej Opatrzności”<sup>17</sup> Tajemnica Boga – Człowieka „prowadziła Go do tajemnicy samego człowieka: chrystocentryzm zaowocował chrześcijańskim antropocentryzmem, humanizmem i personalizmem: w Chrystusie okazało się, że *ku Bogu* i *ku człowiekowi* nie tylko nie musi się zderzać, ale znalazły swoją zbawczą syntezę, ponieważ *ku Chrystusowi* znaczy *ku człowiekowi*, jak i *ku Bogu*”<sup>18</sup> O. Hryniewicz dodaje, że niektóre wcześniejsze wypowiedzi ks. Granata żywo przypominają to, czego Sobór Watykański II uczy o Chrystusie – Nowym człowieku (por. KDA, 22 i 45)”<sup>19</sup> Z pewnością taka postawa zaowocowała, gdyż w oczach swoich studentów uchodził za prekursora, a następnie reprezentanta soborowych trendów.

Ta teologiczna intuicja ks. Granata uwidacznia się z pewnością w Jego fundamentalnym dziele *Dogmatyka katolicka*, gdzie wychodzi poza scholastyczną metodę wykładu prawd teologicznych, rozumiejąc i wczytując się w znaki czasu rozumiał jej niewystarczalność i konieczność poszerzenia o elementy hermeneutyki biblijnej<sup>20</sup> W całym nauczaniu widać otwartość na nowe trendy filozoficzne, teologiczne czy nauki ścisłe, jednakże otwartość

<sup>14</sup> *Ecclesiam suam*, AAS 61(1964), 632, za: J. K r a s i ń s k i, *Teolog soborowych trendów*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 31.

<sup>15</sup> *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*, Lublin 1965, s. 75. Por. *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976, s. 397.

<sup>16</sup> Por. N o s s o l, *Syntetyczne spojrzenie*, s. 32.

<sup>17</sup> J. S z y m i k, *W światłach Wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice–Ząbki 2004, s. 162.

<sup>18</sup> S z u m i ł, *Encyklopedia*, s. 116.

<sup>19</sup> *Doktor Humanus*, s. 35.

<sup>20</sup> Por. J. K u d a s i e w i c z, *Pismo św. w dogmatyce kościelnej*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 87.

ta ma swoją granicę, którą jest Magisterium Ecclesiae – *sentire cum Ecclesia*. Otwartość tę widać szczególnie w treści drugiego tomu dogmatyki *Ku człowiekowi i Bogu w Jezusie Chrystusie*, gdzie kreśli już nową soborową wizję Kościoła, jego charyzmatyczną strukturę czy też zagadnienie prymatu papieskiego, jak również nowe spojrzenie ekumeniczne Kościoła oraz dialog Kościoła z religiami niechrześcijańskimi<sup>21</sup> Śledząc nauczanie Sługi Bożego widać, że czuł się synem Kościoła Katolickiego, miał głęboką świadomość przynależności do niego, znał ten Kościół i ustawicznie tę znajomość pogłębiał, będąc jednocześnie otwartym na wszystkich, którzy byli poza nim. Ta otwartość z pewnością wynikała z jego głębokiej wiary, ale i z koncepcji człowieka, jako tego, nad którym pochyla się Wcielony Bóg, którego dostrzegał w każdym człowieku.

Wszechobecna dążność do prawdy, która cechowała całe życie i nauczanie Ks. Granata, uwidacznia się w jeszcze jednym aspekcie jego teologii, mianowicie w próbie jak najlepszego zdefiniowania rodzącego się kultu Miłosierdzia Bożego. Zabiegał o precyzyjność teologicznych stwierdzeń, a które – według Niego – miały się wyrazić np. w tym, żeby używać nazwy Niedziela Poświęcona Jezusowi Miłosiernemu, a nie Niedziela Miłosierdzia, czy też Obraz Jezusa Miłosiernego, a nie Obraz Miłosierdzia Bożego. Było to wyrazem jego głębokiej pobożności i modlitwy, a także troski o właściwą pobożność. Czynn timer angażował się w prace ośrodka zwanego Doliną Miłosierdzia w Częstochowie, czego świadectwem do dzisiaj pozostaje zbiorowa publikacja, której był redaktorem o wymownym tytule *Ewangelia Miłosierdzia*<sup>22</sup>

Ks. prof. Granat był nie tylko wykładowcą, ale przede wszystkim pedagogiem, skromnym, dobrodusznym, wyczulonym na sprawy ludzkie, świadczy o tym choćby jego postawa po wydarzeniach marca 1968, kiedy to dawał relegowanym studentom z innych uczelni możliwość kontynuacji nauki na KUL-u<sup>23</sup> Słowa te potwierdza Ks. Bartnik, wspominając po latach wizytę na naszym Uniwersytecie Karla Rahnera, pisze, iż ks. Granat „przyjmował gościa bardzo godnie, otwarcie, przyjaźnie, ciepło, słowem po polsku...”<sup>24</sup> Człowiek wielkiej wiedzy, wiary i modlitwy. To, co głosił, to również starał się udowodnić swoim życiem. Wydaje się, że w Jego życiu możemy odnaleźć

<sup>21</sup> S. M o y s a, *Od wielkiej do małej dogmatyki*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 55.

<sup>22</sup> Por. L. B a l t e r, *Teolog Miłosierdzia Bożego*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 93.

<sup>23</sup> Por. S z u m i ł, *Encyklopedia*, s. 115.

<sup>24</sup> *Spotkanie z Rahnerem*, w: K. G ó ł d ź, *Tajemnica Boga i człowieka według Karla Rahnera*, Lublin 2004, s. 120.

coś z postawy św. Józefa, którego kilkakrotnie wspomina w swoich pismach<sup>25</sup>, człowieka mającego wielką misję do spełnienia, a jednocześnie umiającego pozostać w cieniu. Wszystko to potwierdza, że rzeczywiście *Żył prawdą w miłości*.

W roku 2004, w zakrystii kaplicy Konwiktu Księży Studentów KUL, został zamontowany witraż okienny przedstawiający na jednym skrzydle okiennym Sługę Bożego Wincentego Granata, zaś na drugim ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela ruchu Światło-Życie, również Sługę Bożego. Kapłani przygotowujący się do Mszy Świętej i z niej powracający mają przed swoimi oczyma te dwie wielkie postaci, będące w cieniu, ale jakże ważne dla polskiego Kościoła. Jest to bardzo wymowny fakt, określający, w pewnym sensie, kim był ks. Granat. Skromny, dobrotliwy, szanujący każdego, przede wszystkim człowiek wielkiej modlitwy i wielkiego ducha, starający się pokazywać, iż można na co dzień być świadkiem „teologii żywej”

---

<sup>25</sup> Por. S. R u m u ń s k i, *Święty Józef w nauczaniu ks. Wincentego Granata*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 141.